GLOBALNIE · #POLITYKA NARODOWA

NIE TYLKO STRZAŁOKRZYŻOWCY. NARODOWY RADYKAŁ PREMIEREM WĘGIER HORTHYEGO

Michał Kowalczyk · 11 kwietnia 2026



Gyula Gömbös to postać w Polsce dziś praktycznie nieznana – a szkoda. Przywódca węgierskiego nacjonalizmu lat 30. wyłamuje się bowiem ze schematów. Zwolennik zbliżenia z Niemcami, przychylny jednak również Polsce. Mianowany premierem w konserwatywnym systemie admirała Horthyego, a przy tym narodowy radykał i przeciwnik wpływów arystokracji. Może więc na węgierski radykalny nacjonalizm tych czasów nie należy patrzeć wyłącznie przez pryzmat strzałokrzyżowców?

Węgierska historia wzbudza coraz większe zainteresowanie w Polsce, na co wpływ mają emocje wokół tego kraju. Postacią niewątpliwie godną pochwały, którą często przywołujemy z najnowszej historii Węgier, jest admirał Miklós Horthy. Był on szczerym węgierskim patriotą dążącym do odbudowy wielkości oraz znaczenia Węgier. Dał się również poznać jako przyjaciel Polaków. Być może to właśnie amunicja i broń węgierska dostarczona w sierpniu 1920 r. do Polski umożliwiła nam zwycięstwo nad bolszewikami oraz zatrzymanie ich marszu na Zachód. Z kolei w 1939 r. Węgry pod regencją Horthy'ego udzieliły schronienia nawet ok. 100 tys. Polaków, którzy uciekali przed wojną. Madziarzy odmówili również jakiejkolwiek pomocy (tudzież udogodnienia w postaci udostępnienia linii kolejowych) Niemcom podczas ich agresji na Polskę, choć ostatecznie jednak przystąpili do II wojny po stronie III Rzeszy.

Kiedy Niemcy zbliżały się już do klęski w wojnie, Horthy próbował porozumieć się z aliantami, co mogłoby pozwolić na zachowanie chociaż części nabytków terytorialnych (zwłaszcza że uzyskano je kosztem m.in. Rumunii i Słowacji, które również wspierały III Rzeszę). Niemcy dowiedzieli się o jego planach i obalili regenta przyznając władzę nad krajem strzałokrzyżowcom – węgierskim narodowym socjalistom pod przywództwem Ferenca Szálasiego. Byli oni całkowicie oddani III Rzeszy, zaś ich rządy doprowadziły Madziarów do tragicznej sytuacji. Po wojnie Węgry były bowiem traktowane na równi z Niemcami. Nie tylko nie udało się zachować nabytków terytorialnych, lecz Węgrzy doświadczyli niezwykle brutalnego terroru ze strony Armii Czerwonej.

Wspomniani Horthy oraz Szálasi są czołowymi postaciami z historii Węgier pierwszej połowy XX w. Pierwszy był regentem oraz przedstawicielem nurtu narodowo-konserwatywnego, opierał się zaś na arystokracji węgierskiej oraz wojskowych. Szálasi, któremu przypisuje się udział w ludobójstwie Żydów, zainspirowany był III Rzeszą, a bez pomocy Niemiec zapewne nigdy nie doszedłby do władzy. Kiedy na frontach drugiej wojny światowej toczone były zacięte walki, nie żył już Gyula Gömbös – główny przywódca węgierskich nacjonalistów w okresie międzywojennym i premier w latach 1932–1936. Warto przybliżyć jego postać polskim czytelnikom.

Gömbös jest znaczącą postacią dla węgierskiej historiografii XX wieku. Wprawdzie w publicystyce politycznej określany jest często „rasistą" i przywódcą „skrajnej prawicy", to już w książkach historycznych spotykamy bardziej wyważone oceny. Przykładem może być jego biografia pt. *Gömbös Gyula. Politikai pályakép* (Gömbös Gyula. Obraz kariery politycznej), która została wydana w Budapeszcie w 2001 roku. Jej autorem jest nieżyjący już historyk Jenő Gergely – profesor Uniwersytetu im. Loránda Eötvösa w Budapeszcie, autor wielu publikacji poświęconych historii Węgier i Kościoła. W swojej książce zgadza się, że Gömbös był postacią kontrowersyjną, zarazem podkreśla, iż jest on wielokrotnie przedstawiany wyłącznie w ciemnych barwach. Dodaje, że historiografia często próbuje „ukarać" dane osobistości oraz „moralizuje", zamiast starać się nakreślić ich obiektywny obraz. Zdaniem Gergelya, nie uwzględnia się faktu, iż Gömbös był autorem wielu ważnych reform w państwie.

Młodość

Gyula Gömbös Jakfai urodził się 26 grudnia 1886 r. w niewielkiej miejscowości Murga w komitacie Tolna w zachodniej części Węgier – na południe od Balatonu. Jego rodzina posiadała szlacheckie korzenie, lecz pozbawiona była większego majątku i daleko jej było do miana bogatej arystokracji. Pochodzący z Sopronu ojciec niemalże całe życie pracował jako nauczyciel, zaś matka wywodziła się z rodziny węgierskich Niemców. Co ciekawe, przyszły premier Węgier w młodości znacznie lepiej mówił i czytał po niemiecku niż w języku węgierskim. Miał dwie siostry, Marię oraz Karolin, które wcześnie wyszły za mąż. Natomiast młodszy brat János Gömbös wybrał (podobnie jak Gyula) karierę wojskową i również uczestniczył w pierwszej wojnie światowej. W 1927 r. popełnił samobójstwo.

Gyula Gömbös w latach szkolnych miał wybitne osiągnięcia w sporcie i zadowalające wyniki w nauce. Zdecydował się na karierę w wojsku, którą rozpoczął w szkole żołnierskiej w Peczu mając zaledwie 14 lat (w 1891 r.). Wcześniej uczył się natomiast w liceum ewangelickim w Sopronie. W 1901 r. wylądował w Zagrzebiu jako podchorąży w piechocie. W Chorwacji spędził dekadę i nauczył się dobrze języka chorwackiego. Zdobywał również kolejne stopnie wojskowe, w 1906 r. został podporucznikiem, zaś w 1912 r. już jako porucznik wyjechał do Wiednia, gdzie miał kontynuować swoją edukację na studiach wojskowych.

W 1914 r. wybuchła wojna i swój trzeci rok studiów „odsłużył" na froncie. W 1916 r. został ranny podczas kampanii w Karpatach i wrócił do Wiednia, na tym kończąc swój udział w pierwszej wojnie światowej.

W sierpniu 1915 r. w kościele ewangelickim w Wiedniu poślubił Gretę Reichert, która pochodziła z bogatej rodziny mieszczańskiej ze stolicy Austrii. Uroda jego wybranki była przedmiotem wielu złośliwości, zaś jego rywale zarzucali jej żydowskie pochodzenie, czego nikomu nie udało się jednak udowodnić. Z tego małżeństwa miał trójkę dzieci: synów Ernő oraz Gyulę, a także córkę o imieniu Dorottya. Dwóch synów walczyło potem w drugiej wojnie światowej. Gyula Gömbös młodszy (a w zasadzie Gyula Gömbös III, gdyż to samo imię nosił również ojciec węgierskiego premiera) zginął na froncie w 1942 r. Natomiast Ernő zaangażował się po stronie strzałokrzyżowców i po wojnie był więziony dziesięć lat przez komunistów, po czym wyjechał do Austrii, gdzie zmarł w 1992 r.

Po wojnie

Węgry po I wojnie światowej znalazły się w tragicznej sytuacji. Zdecydowana większość historycznych ziem została już zajęta przez wojska sprzymierzone z Ententą, zaś Budapeszt ogarnęły komunistyczne nastroje i miała miejsce „rewolucja astrów", podczas której rozprawiano się z przedstawicielami starych elit. 16 listopada 1918 r. powstała Republika Węgierska, która zerwała więzi z Austrią oraz poprzednim systemem. Zapowiadano wolność słowa i zgromadzeń, prawa wyborcze dla kobiet, radykalną reformę rolną. Na czele państwa stanął hrabia o lewicowych przekonaniach Mihály Károlyi, który w lutym 1919 r. sam podzielił swoje dobra między chłopów. Następowała jednak dalsza radykalizacja części społeczeństwa, co udało się wyzyskać węgierskim bolszewikom na czele z Bélą Kunem, byłym działaczem partii socjaldemokratycznej o żydowskim pochodzeniu. Inspirowano strajki pracowników, powstawały rady robotnicze. Komuniści inicjowali również bunty żołnierzy oraz chłopów. Aresztowanie Kuna nie pomogło, gdyż wywołało to kolejne zamieszki. 21 marca powstała Węgierska Republika Rad na czele z Kunem. Jednakże nieprzemyślane kroki rządzących (takie jak nacjonalizacja ziemi kosztem chłopów), ofensywa prawicy (przy pewnym wsparciu aliantów), a także atak Rumunii zmusiły komunistów do kapitulacji. 3 sierpnia 1919 r. wojska rumuńskie zajęły na krótko sam Budapeszt, z którego niebawem dobrowolnie się wycofały.

Tymczasem w styczniu 1919 r. Gömbös, który wcześniej pracował przy reorganizacji kraju po wojnie, został wybrany na przewodniczącego Węgierskiego Porozumienia Obrony Kraju (*Magyar Országos Véderő Egyesület*, MOVE).

> MOVE miało charakter nacjonalistyczny oraz dążyło do zadania lewicy ostatecznego ciosu. Wkrótce organizacja dołączyła do Komitetu Antybolszewickiego (*Anti Bolsevista Comite*, ABC). Powstał on 13 kwietnia w Wiedniu z inicjatywy hr. Istvána Bethlena, późniejszego zaciekłego rywala Gömbösa. Znaleźli się w nim przede wszystkim wyżsi oficerowie, arystokraci oraz przedstawiciele finansjery. Pragnęli wycofania reform przeprowadzonych przez komunistów, zaś część zmierzała również do restauracji monarchii i uprzywilejowania starej elity politycznej. Nie zgadzał się jednak z tym Gömbös, który przewodził grupie niechętnej przywróceniu monarchii oraz rządów arystokracji.

Znajdowali się tam zwłaszcza przedstawiciele klasy średniej oraz biedniejszej szlachty.Ich myśl określano „segedyńską" (*Szegedi gondolat*) ze względu na miejsce ich organizowania, którym był położony na południu kraju Segedyn (Szeged). Znajdował się on pod okupacją francuską i nie został objęty krótkimi rządami komunistów. 23 kwietnia Gömbös przybył z Wiednia przez Belgrad do Segedynu, gdzie pracował przy tworzeniu Węgierskiej Armii Narodowej (*Magyar Nemzeti Hadsereg*) i organizował swoje zaplecze. Obydwie grupy – zarówno wiedeński ABC, jak i grupa „segedyńska" – przekonane były do wspólnego celu, czyli obalenia komunistów. Doszło zatem do porozumienia pomiędzy nimi. 5 maja powstał w mieście Arad (niebawem włączonym do Rumunii) rząd hr. Gyuli Károlyi'ego. Wkrótce gabinet przeniósł się do Segedynu, a w jego skład weszły takie osobistości jak adm. Miklós Horthy (jako minister obrony i dowódca organizowanej Węgierskiej Armii Narodowej) czy Pál Teleki (minister spraw zagranicznych). Gömbös był bliskim współpracownikiem Horthy'ego i zdobył jego uznanie.

Horthy w październiku 1919 r. objął rządy nad krajem jako regent (Węgry pozostały formalnie monarchią przez cały jego okres rządów w latach 1919–1944). Budapeszt musiał jednak obiecać zwycięskim mocarstwom, że nie dojdzie do powrotu jakiegokolwiek Habsburga na tron, zaś w 1921 r. na mocy specjalnej uchwały zdetronizowano dynastię. Z tego powodu Horthy raczej specjalnie nie ubolewał. Był najważniejszą osobą w państwie i desygnował premierów oraz posiadał decydujący głos w wielu sprawach. Chociaż Horthy'ego określa się często – dość niesłusznie – mianem dyktatora, to warto podkreślić, że przez cały okres międzywojenny panował system parlamentarny z tajnymi wyborami powszechnymi.

Tymczasem 4 czerwca 1920 r. delegacja węgierska na zamku w podparyskim Trianon musiała podpisać traktat pokojowy, uznawany za symbol rozbioru Węgier. Z ok. 325 tys. km kw., Węgrom pozostawiono zaledwie ok. 93 tys. km kw. Poza granicami Węgier znalazło się również ponad 3 miliony etnicznych Madziarów. Flagi na państwowych gmachach były opuszczone do połowy masztów aż do 1938 r., kiedy przywrócono Węgrom południową Słowację. Smutek oraz złość z powodu takiego stanu rzeczy były powodem zemsty dokonanej na lewicy.

Późniejszy premier brał również udział w „białym terrorze", jak nazywano czystki dokonane na komunistach w rewanżu za ich zbrodnie. W ich trakcie zabito lub poddano represjom wielu komunistów oraz innych działaczy lewicowych. Represjami dowodził fanatyczny wojskowy Pál Prónay.

> Do lewicy żywiono nie tylko ideologiczną niechęć, lecz obwiniano ją również za skutki traktatu z Trianon. Ze względu na bardzo istotny udział części węgierskich Żydów w rewolucji komunistycznej zaczęto w nich postrzegać zaciekłych wrogów Węgier. W okresie Węgierskiej Republiki Ludowej na 26 komisarzy aż 20 było pochodzenia żydowskiego. Miało to odbicie w trakcie czystek, kiedy to znaczącą część ofiar śmiertelnych oraz represjonowanych przez „biały terror" stanowili właśnie przedstawiciele mniejszości żydowskiej.

Trwał on nawet do 1922 r. i wiele osób o poglądach lewicowych, nawet niezaangażowanych w okresie Węgierskiej Republiki Rad, zostało zmuszonych do emigracji. Należy podkreślić, że kiedy po drugiej wojnie światowej komuniści objęli rządy nad Węgrami, to znacząca część z nich żyła wówczas na wygnaniu, głównie w Związku Sowieckim.

W wyborach latem 1920 r. Gömbös uzyskał mandat poselski, który miał sprawować już do końca życia. W lutym 1922 r. został wiceprzewodniczącym rządzącej Partii Jedności (*Egységes Párt*), z której jednak niebawem odszedł. W latach dwudziestych był jednym z liderów opozycji skierowanej przeciwko rządom premiera hr. Istvána Bethlena – arystokraty o poglądach umiarkowanych i konserwatywnych.

Gömbös znany był ze swoich poglądów nieprzyjaznych arystokracji, która obawiała się radykalnych reform i chroniła swój stan posiadania. Będąc zwolennikiem rewizji terytorialnych, zarzucał Bethlenowi również brak sukcesów na arenie międzynarodowej. Uważał, że Węgry potrzebują wojskowych rządów silnej ręki, zaś niechęcią obdarzał – oprócz arystokratów i wielkich posiadaczy ziemskich – również środowiska żydowskie. Krytykował wpływ – jak to ujmował – „żydowskiej gospodarki" na sytuację ekonomiczną w kraju. Nie był zwolennikiem ówczesnego systemu – w pewien sposób podtrzymującego uprzywilejowanie najbogatszych – i dążył do reform społecznych. Stwierdził, że należy podjąć wysiłek w celu zapewnienia bezpiecznej pracy, podniesienia poziomu higieny oraz dołożyć starań w celu propagowania prawdziwie narodowej kultury.

Gömbös w 1923 r. zdecydował się na dokonanie rozłamu w Partii Jedności i wraz z kilkoma innymi posłami założył Węgierską Narodową Partię Niepodległości (*Magyar Nemzeti Függetlenségi Párt*), która jednak nie odniosła większego sukcesu, zdobywając w wyborach z 1926 r. tylko dwa miejsca w ławach poselskich. Formacja została rozwiązana w 1928 r. i nastąpiło powtórne zjednoczenie z Partią Jedności, gdzie Gömbös posiadał coraz większe znaczenie. Warto podkreślić, że cały czas przewodniczył MOVE, które miało charakter paramilitarny i wymierzone było przeciwko wrogom narodu. Nie było to jedyne takie stowarzyszenie, istniały jeszcze inne, wśród których należy wymienić koniecznie Związek Przebudzenia Węgier (*Ébredő Magyarok Egyesülete, ÉME*). Miały one udział w czystkach dokonywanych na lewicy w okresie „białego terroru". W 1920 ustanowiono natomiast Zakon Bohaterski (*Vitézi Rend*), który skupiał kilkanaście tysięcy Węgrów najbardziej zasłużonych w walce o ojczyznę. Członkowie – odznaczeni Orderem Vitéza – mieli przywilej umieszczania tytułu „Vitéz" przed nazwiskiem. Co roku odbywały się zjazdy Zakonu, które miały integrować w duchu patriotycznym jego członków. Celem było również stworzenie ideowych kadr dla obozu rządowego, a członkostwo w Zakonie było dziedziczone przez pierworodnego syna, o ile spełniał wymogi psychiczne oraz fizyczne. „Bohaterowie" byli mianowani przez regenta Horthy'ego w trakcie ceremonii przypominającej średniowieczne pasowanie rycerskie. Taki tytuł otrzymał również przyszły premier państwa.

Tymczasem Gömbösowi nie układało się pożycie małżeńskie i w 1925 r. rozwiódł się z żoną, która opuściła Budapeszt i udała się z dziećmi do rodzinnego Wiednia. Już rok później ożenił się po raz drugi, zaś jego wybranką była Erzsébet Szilágyi, aktywna politycznie działaczka żeńskiej sekcji MOVE. Bez wątpienia pasowała do Gömbösa jako inteligentna, żywiołowa, wyedukowana oraz zaangażowana politycznie. Chociaż nie mieli potomków, to małżeństwo układało się pomyślnie, zaś Gömbös odnosił sukcesy w swojej karierze politycznej. Jednakże w 1934 r. żona nieoczekiwanie zmarła na zawał serca. Gömbös, który był już wówczas premierem, zdecydował się zaledwie kilka miesięcy po śmierci Erzsébet ponownie poślubić Gretę Reichert. Było to bardzo żywo komentowane w kręgach węgierskich elit.

Premier Węgier

Gyula Gömbös w październiku 1929 r. został ministrem obrony narodowej i skupiał wokół siebie coraz większą liczbę polityków niezadowolonych z polityki hrabiego Bethlena. Jego siła tak wzrosła w ciągu kil-

ku lat, że 1 października 1932 r. Horthy desygnował go na szefa rządu. Wpływ na to miała jednak również bezsilność poprzednich premierów oraz światowy kryzys gospodarczy, który był spotęgowany przez nieudolne rządy hr. Bethlena. Reforma rolna z 1929 r. zwiększyła liczbę posiadaczy ziemi, lecz gospodarstwa były tak rozdrobnione, że utrudniało to efektywny postęp rolnictwa. Problemem nadal nierozwiązanym było także ubóstwo znaczącej części społeczeństwa. Brak skutecznych rozwiązań podzielił również członków Partii Jedności, czego efektem była secesja części z nich i założenie Niezależnej Partii Drobnych Rolników (*Független Kisgazdapárt*), co miało miejsce w październiku 1930 roku. Była ona przez dekadę głównym ugrupowaniem opozycyjnym. W sierpniu 1931 r. Horthy przyjął dymisję gabinetu hr. Bethlena i mianował nowy rząd na czele z hr. Gyulą Károlyi'm, który przetrwał tylko rok. Nie był on w stanie przełamać ziemiańskiego lobby wewnątrz samej partii rządzącej. Część radykałów zaczęła się tymczasem inspirować niemiecką NSDAP, czego rezultatem był powstały w latach trzydziestych ruch strzałokrzyżowców. W końcu Horthy stwierdził, że aby powstrzymać radykalizację mas, nie może po raz kolejny mianować arystokratycznego premiera. Oczywisty wybór padł zatem na Gyulę Gömbösa.

Był on szefem rady ministrów do swojej śmierci w 1936 r. oraz drugim najdłużej urzędującym w międzywojennych Węgrzech po hr. Bethlenie. Różnił się od niego znacząco. Nie był przedstawicielem typowej i zamożnej arystokracji, która obawiała się radykalnych posunięć. Nie był również posiadaczem ziemskim czy też przedstawicielem inteligencji, natomiast mógł pochwalić się niezwykłą popularnością pośród węgierskiej klasy średniej, której podobały się hasła wymierzone w arystokrację oraz środowiska żydowskie. Opierał się również na zupełnie nowych ludziach – trzydziestoletnich i czterdziestoletnich fachowcach z różnych dziedzin, jak również posiadał poparcie wielu oficerów. Wielu z nich wykształciło się już po wojnie i dalecy byli od „habsburskich naleciałości". Jego „gabinet reform" został uznany za rząd „w nowym stylu" w węgierskiej polityce. W 1932 r. był to najmłodszy ówczesny gabinet w Europie ze średnią wieku 46 lat, a tylko dwóch ministrów było powyżej 50 roku życia. Co również istotne, byli to w większości ludzie niepełniący żadnych funkcji w poprzednim rządzie. Z ośmiu ministrów tylko Gömbös (jako minister obrony) oraz Ferenc Keresztes-Fischer (minister spraw wewnętrznych) byli członkami poprzedniego gabinetu.

Nowy premier zafascynowany był faszystowskimi Włochami i samą postacią Benito Mussoliniego, toteż niewątpliwie starał się do niego upodobnić. Pragnął budowy organizacji masowej na wzór włoskiej partii faszystowskiej. Nowy premier we wrześniu 1932 r. przekształcił Partię Jedności w Narodową Partię Jedności (*Nemzeti Egység Partját*, NEP), co samo w sobie sugerowało kierunek, w jakimi zamierzał podążać Gömbös. Mianował siebie wodzem nowej formacji i przyciągnął do niej wielu nowych ludzi, jednocześnie czyniąc ją zdyscyplinowanym tworem z silnym poczuciem hierarchii. Oprócz tego utworzył przy niej przybudówki, np. organizację kobiecą czy robotniczą. Partia posiadała również swoje narzędzia propagandy, takie jak wysokonakładowa prasa. Wspierano również popularyzację odbiorników radiowych na Węgrzech, zaś plany rządu ogłaszano ze specjalnych samochodów, które były wyposażone w megafony oraz wzmacniacze.

Ogłosił również Narodowy Plan Pracy (*Nemzeti Munkaterv*), w którym jasno określił cele przyświecające jego gabinetowi. Wszystko zostało zaś ujęte w 95 tezach, co stanowić miało aluzję do Marcina Lutra jako reformatora. Był to program, którym zainteresowane było szerokie grono odbiorców: korzystne kredyty dla Węgrów, reforma podatkowa, wzmocnienie rolnictwa i wzrost eksportu produktów rolnych, rozbudowa przemysłu oraz nowe miejsca pracy. Wszystko to spełniało oczekiwania społeczeństwa, które

nie przejmowało się zbytnio zarzutami zmierzania do dyktatury (m.in. ograniczono rolę parlamentu). Gömbös bardzo szybko mógł poszczycić się sukcesami, ponieważ wskaźniki ekonomiczne były bardzo korzystne, co jednak wynikało z ogólnie dobrej koniunktury w Europie po zażegnaniu kryzysu z przełomu lat dwudziestych i trzydziestych. Uzyskał poparcie znaczącej części społeczeństwa, czego najlepszym dowodem był wynik Narodowej Partii Jedności w wyborach parlamentarnych z 1935 r. NEP uzyskał wówczas zdecydowaną większość miejsc w parlamencie. Wcześniej z ugrupowania wystąpił demonstracyjnie hr. Bethlen, który zarzucał wprowadzanie faszystowskich wzorców, choć sam nie był zwolennikiem demokracji w liberalnej formie (uważał natomiast, że arystokracja i inteligencja powinny odgrywać rolę elity). Gömbös pragnął bowiem przekształcić NEP w partię państwową, gdzie działacze poszczególnych komórek partyjnych obejmowaliby ważne funkcje w państwie. Ostatecznie nie udało mu się tego dokonać.

W polityce międzynarodowej

Gömbös znany był ze swojego zaangażowania na arenie międzynarodowej. Aktywny oraz zdecydowany w polityce zagranicznej w niczym nie przypominał typowego arystokraty. Zaangażował się w politykę rewizjonistyczną i szukał poparcia we Włoszech oraz w III Rzeszy. W 1933 r. jako pierwszy oficjalny gość zagraniczny odwiedził Adolfa Hitlera i przekonywał do utworzenia bloku Niemiec, Włoch, Austrii oraz Węgier. Nowy kanclerz Niemiec nie wyraził jednak tym większego zainteresowania, wszak uznał wówczas za ważniejsze dobre kontakty z Rumunią i Jugosławią. Miały one większe znaczenie na arenie międzynarodowej niż okrojone Węgry, posiadały również bogactwa naturalne. Afront ze strony Hitlera spowodował ochłodzenie relacji z Berlinem, a Gömbös postawił na rozwijanie stosunków z Włochami oraz Austrią. Wkrótce stosunki niemiecko-węgierskie stały się wręcz nieprzyjazne, ponieważ Węgry poparły rząd wiedeński w trakcie próby puczu inspirowanego przez Berlin w 1934 r., gdy zamordowano austriackiego premiera Engelberta Dolfussa.

> Jako premier odwiedził również Polskę, co miało miejsce 19 października 1934 r. Spotkał się wówczas z poważnie już chorym Józefem Piłsudskim. Rozmowa przebiegała w przyjacielskiej atmosferze, choć nie przyniosła jakichkolwiek wymiernych efektów. Natomiast węgierski premier pragnął tym zademonstrować przełamywanie dotychczasowego układu sił w Europie Środkowej. Liczył na osłabienie Małej Ententy, w szczególności Czechosłowacji. Niewątpliwie był świadomy coraz bardziej wrogich nastrojów wobec Pragi w Polsce.

Tymczasem międzynarodowa pozycja Węgier uległa osłabieniu w styczniu 1935 r., gdy w Rzymie podpisano porozumienie włosko-francuskie, zaś Mussolini zaczął nakłaniać Budapeszt do pokojowego ułożenia swoich relacji z sąsiadami. Premier Węgier musiał schować swoją dumę i zaczął ponownie zabiegać o dobre relacje z Niemcami. Hitler zasugerował mu rezygnację z pretensji wobec Rumunii oraz Jugosławii, natomiast radził skierować swoją uwagę ku Czechosłowacji (której rozbiorem III Rzesza również była zainteresowana).

W 1936 r. Gömbös zaczął poważnie chorować i często udawał się na terapię nad Balaton oraz do Niemiec. Nie przyniosło to jednak pożądanego efektu i zmarł 6 października w Monachium. Przyczyną była

niewydolność nerek. W kraju ogłoszono żałobę narodową, zaś premier żegnany był przez tysiące ludzi podczas przejazdu trumny przez całe centrum Budapesztu. Spoczął na cmentarzu w pobliżu Dworca Wschodniego (Keleti). Wkrótce stanął jego pomnik nad samym Dunajem, w pobliżu wzgórza Gellerta, jednakże został doszczętnie zniszczony w 1944 r. i nigdy nieodbudowany. Smutek ze śmierci Gömbösa wyrażał publicznie Horthy. Z drugiej strony, istnieją uzasadnione przesłanki, że regent nie był szczery w tym żalu. Pozycja Gömbösa zaczęła stanowić zagrożenie dla regenta Węgier, który miał już myśleć nad odsunięciem charyzmatycznego polityka od władzy. Co więcej, Horthy wcale nie żywił sympatii do III Rzeszy i obawiał się polityki zagranicznej Gömbösa (choć sam był zwolennikiem rewizji terytorialnych). Twierdził, że jest za wcześnie, aby dążyć do wojny, ponieważ klęska może nawet wymazać Węgry z mapy świata. Zdawał sobie również sprawę ze słabości armii węgierskiej. Stąd następni premierzy byli zdecydowanie bardziej umiarkowani.

Podsumowanie

Gyula Gömbös był jedną z ciekawszych postaci w polityce europejskiej lat trzydziestych. Dążył do rządów silnej ręki oraz ograniczenia parlamentaryzmu, co przecież wówczas miało miejsce nie tylko we Włoszech i w Niemczech, lecz również w innych państwach Europy (jak Polska czy republiki bałtyckie). Zapoczątkował reformy społeczne oraz gospodarcze, do których dążył przez ponad dekadę.

> Gömbös nie był przedstawicielem konserwatywno-narodowej elity o arystokratycznym zabarwieniu, lecz narodowym radykałem. Jeżeli współcześnie pojawia się postać Gömbösa w węgierskich mediach głównego nurtu, to raczej trudno oczekiwać pozytywnych ocen. Przypisuje mu się udział w „białym terrorze" oraz niechęć wobec Żydów, w tym popieranie ograniczenia liczby studentów żydowskiego pochodzenia (*numerus clausus*). Warto jednak podkreślić, że nie był rasistą w stylu nazistów i węgierskość postrzegał przede wszystkim w kategoriach kultury oraz uczucia (sam nie był „czystej krwi" Węgrem, o ile tacy jeszcze nadal w ogóle istnieją).

Należy również zaznaczyć, że po śmierci Gömbösa coraz większą rolę zaczął odgrywać Ferenc Szálasi. Przywódca strzałokrzyżowców przyciągnął wielu zawiedzonych kolejnymi premierami, którzy byli zdecydowanie bardziej umiarkowani od Gömbösa. Nie ukrywał on inspirowania się Hitlerem, co nie mogło podobać się Horthy'emu. Został aresztowany w 1938 r., jednak jego popularność rosła. Niebawem Węgry dokonały rewizji terytorialnych z poparciem III Rzeszy, jednakże finał II wojny światowej postawił Węgrów w jeszcze gorszej sytuacji niż traktat z Trianon. Kraj stał się satelitą Związku Sowieckiego.

Nagranie: https://www.youtube.com/watch?v=U90FN4HJb0k

Oryginał: https://nlad-kopia1113.instawp.site/nie-tylko-strzalokrzyzowcy-narodowy-radykal-premierem-wegier-horthyego/

DOBRA ANALIZA WYMAGA CZASU

Rzetelny tekst to dni pracy: źródła, dane, redakcja. Każda wpłata pozwala nam przygotować kolejny. Nawet niewielka kwota ma znaczenie.

WSPIERAM ANALIZY

wspieram.nlad.pl



Zeskanuj, aby wesprzeć